



Międzynarodowe Centrum Kultury
w Krakowie

KULTURA LITWY I POLSKI W DZIEJACH TOŻSAMOŚĆ I WSPÓŁISTNIENIE

Materiały
międzynarodowej konferencji
zorganizowanej w dniach
15–17 października 1998

Kraków 2000

ELMANTAS MEILUS

PRZYNALEŻNOŚĆ ETNICZNA WILNIAN
I ICH LOJALNOŚĆ WZGLĘDEM WŁADZY
W CZASIE WOJEN Z MOSKWĄ W POŁOWIE XVII W.
ROZWAŻANIA NAD TEMATEM

Aby lepiej zrozumieć historię stosunków polsko-litewskich, odrębność tych dwu kultur, czynniki decydujące o wspólnych i różniących je cechach (a to, wydaje się, jest najważniejszym zadaniem tej konferencji), jesteśmy zmuszeni zwrócić naszą uwagę na dzieje Wilna, gdzie wszystkie te kwestie się stykają. Zbyt dużym zadaniem byłoby badanie całej historii Wilna przez pryzmat stosunków polsko-litewskich. Dlatego spróbujemy poruszyć tylko jedno zagadnienie tej historii: Wilno w czasie jednej z największych katastrof w swojej historii – najazdu moskiewskiego w połowie XVII w., kiedy, według Marii Łowmiańskiej, zburzono około 40% miasta i miasto utraciło co najmniej 50% mieszkańców¹.

Trzeba powiedzieć wprost, że temat tego referatu zainspirowała myśl Ryszarda Mienickiego, wypowiedziana w wystąpieniu *Przegląd badań nad dziejami Litwy 1569–1696* na VI Zjeździe Historyków Polskich w Wilnie w 1935 r.: „Związek wojskowy, tragiczna śmierć Gosiewskiego, zdrada Radziwiłła, stosunek Litwy ówczesnej do Szwecji – są to sprawy w pomnikach źródłowych i w opracowaniach na ogół już uwzględnione i zbadane, natomiast dalekim jest od wyjaśnienia stosunek W.X.L. do Moskwy w latach 1654–1667, zwłaszcza w związku z traktatem wileńskim 1656 r., z polityką Gosiewskiego. Wszak na Litwie zwano cara dziedzicem Białej i Małej Rusi, patrzano na cara jako na prawowitego władcę i następcę po Janie Kazimierzu, a zała-

¹ M. Łowmiańska, *Wilno przed najazdem moskiewskim 1655 roku*, Wilno 1929, s. 71–78.

Danych o tym, że mieszkańcy miasta w danym okresie 6 lat byli oskarżani o zdradę, jest bardzo mało. Na przykład był o to oskarżony Jan Fonendzie w styczniu 1656 r., Moroz 4 VIII 1657⁵¹. Ale na wszystkie oskarżenia trzeba patrzeć z ostrożnością, nieraz bowiem okazywało się, że ludzie obwiniali się nawzajem z powodów interesów osobistych. Przykładem takiego wypadku może być skarga mieszczańska Jana Horoszki z 5 II 1664 na to, że został oskarżony bezpodstawnie: „Jam iako niewolnik nigdy za bramą nie był bez warty, a wy na szpiegi po kilka kroć przez Żmudź iezdzili, przepatrując woyska jego kr. Mci y mieszczan, co nie były pod carem zaprzysiężone, y iuż nie chcąc oddać długu mego 600 złotych winnego, różne sposoby wymyślają.”⁵². Choć, według danych wysyłanych przez Rosjan do cara, niektórzy mieszczaństwo różnego wyznania dostarczali im wiadomości⁵³, to z tych raportów wynika, że większość wilnian tylko czekała na okazję pozbycia się okupanta. Z drugiej strony, trzeba powiedzieć, że np. członków magistratu (burmistrzów, ławników) nikt nie oskarżał o zdradę, mimo że pozostali oni na tych stanowiskach zarówno za czasów władzy moskiewskiej, jak i po powrocie swoich⁵⁴.

Thumaczyła Greta Lemanaitė Deprati

lenskiego różne wydatki y ciężary ponosił, mianowicie żołnierzom kilkakrotnie na miesiąc dając prowiant, drugich niemały czas karmiąc, na wartę do szanca y na robotę czeladź posyłając, y inne wszelakie do dobywania zamku requista dając, znaczną wydał sumę”. *Akty izdavajuemyje Vilenskoju Komissijeju dla razbora drevnich aktov* (dalej: AVK), t. 20, *Akty kasajuščiesja goroda Vilna*, Wilno 1893, s. 380–381.

⁵¹ Metryka Litewska, Ks. 131, s. 7, 57.

⁵² AVK, t. 20, s. 377.

⁵³ Np. 25 V 1660 książę I. Chowański przekazał carowi raport mieszczan Wilna Jana Czernawskiego (pewnie katolik) i Dmitria Omeljanowa (pewnie staroobrzędowiec) o poparciu wilnian dla oddziału pułkownika Kazimierza Dowmonta Siesickiego w zajęciu miasta, por. AMG, t. III, s. 80.

⁵⁴ LVIA, F. 458. Ap. 1. B. 15, 17; por. też 25.07.1661 Przywilej amnestyi króla Jmci Jana Kazimierza miastu Wilenskiemu – P. Dubiński, op. cit., s. 224–225.